

TRAJKOTKA

HAPPY END

**To dopiero
koniec
początku**

**O chłopaku, który
lata na desce**

**Poradnik
produktywnej
pandemii**

Każdy z nas ma taki rok, który zmienia wszystko. Jednak te kilka miesięcy, który spędziliśmy inaczej niż dotychczas, uświadomił, co tak naprawdę jest w życiu ważne. Szkoła, to nie tylko budynek, ale to miejsce, które tętni życiem i gwarem młodych ludzi. Przeczytane książki, obejrzone filmy, wysłuchane utwory, wykłady, sprawdziany, kartkówki zabawne i te niemądre żarty zostaną na całe życie. Powoli znikają kolejne obostrzenia i wyłania się nowy świat. Wkrótce ósmoklasiści zmierzają się z egzaminem, wybiorą nową szkołę. Powoli wkraczają w dorosłe życie. Wszystkiego dobrego!

życzy redakcja Trajkotki

TO DOPIERO KONIEC POCZĄTKU

Nadszedł długo wyczekiwany moment dla wszystkich uczniów. Kończy się kolejny rok szkolny. Dla nas wszystkich był on trudny, pełen wyzwań i sukcesów, nowych doświadczeń jak chociażby nauka zdalna. Dla ósmoklasistów zakończenie edukacji na poziomie szkoły podstawowej. Jest to szczególny dzień. Warto przy tej okazji przywołać słowa pisarza Wiktora Hugo, który stwierdził, że „Życie składa się z przywitań i pożegnań”.

My uczniowie klas ósmych chcemy serdecznie podziękować całemu Gronu Pedagogicznemu za trud i czas, który nam poświęcili. „Tak niedawno żeśmy się spotkali, a już pożegnania nadszedł czas...” te słowa znanej piosenki wydają się szczególnie adekwatne dzisiaj, gdy po ośmiu latach nauki opuszczamy mury tej szkoły.

Każdy z nas pamięta ten pierwszy wrześniowy poranek, gdy zadzwonił budzik i wyruszaliśmy do szkoły. Nowej szkoły. Właściwie zaczynaliśmy wszystko od nowa, poznawaliśmy nowych kolegów i zwyczaję szkoły. Czas spędzony w szkole to nie tylko czas poświęcany nauce i poszerzaniu swojej wiedzy, to również miejsce, gdzie uczniowie spędzają swój czas na rozwijanie pasji sportowych, czy artystycznych, miejsce codziennych spotkań z przyjaciółmi, miejsce w którym możemy dostrzec i wykształcić w sobie wiele zachowań społecznych. Czas, jaki spędziliśmy w murach SP 28 był czasem niezwykle owocnym. Zdobyliśmy tutaj właściwą, szeroką wiedzę, stawialiśmy czoła przeciwnościom losu, ale w tych niełatwych chwilach bardzo często z pomocą przychodziliście nam Wy, Nauczyciele.

To właśnie Nasi Nauczyciele wykazali się wielką życzliwością i cierpliwością, wprowadzając atmosferę bezpieczeństwa. Przekazali nam wiedzę, nie tylko tą z książek, ale też tą, która stanowi część Ich bogatej osobowości. Promowali najwyższe wartości etyczne i moralne, natomiast my chłoniliśmy tę wiedzę jak gąbka-choć nasze zachowanie w klasie mogło czasem mówić, że tak nie jest. Naszą postawę i podejście do życia kształtują nie tylko rodzice i inni najbliżsi nam ludzie, ale także nauczyciele i wychowawcy. Szkoła umożliwiła nam odnaleźć nieodkryte dotąd talenty i rozwijać nowe pasje. Pedagodzy zaś zaszczepili w nas wrażliwość na cudzą krzywdę, na piękno, na sztukę, na muzykę, na otaczający nas świat. Dzięki motywacji nauczycieli uparcie dążyliśmy do celów, z których kilka osiągnęliśmy. W szkole zawarliśmy bezcenne przyjaźnie.

Ze szkolnymi przyjaciółmi dzieliliśmy radość i sporadyczne smutki. Byliśmy jak jedna wielka rodzina. Klasowe wycieczki, powroty ze szkoły, czy strach przed klasówką uczynił z nas zżytą grupę.

Przed nami bardzo trudna decyzja-wyбір nowej szkoły. Nauczyliśmy się, że aby nie zginąć, wybić się ponad wszystkich, trzeba się rozwijać, kształcić swoją osobowość. Wiemy, że nie zawsze potrafiliśmy wyrazić naszą wdzięczność, bywaliśmy oporni i nie zawsze docenialiśmy poświęcenie naszych pedagogów i ich oddanie. Przyjmijcie nasze przeprosiny za wszystkie przykrości, które raniły Wasze serca. My ósmoklasiści wierzymy, że pozostawimy po sobie szereg jedynie tych miłych wspomnień.

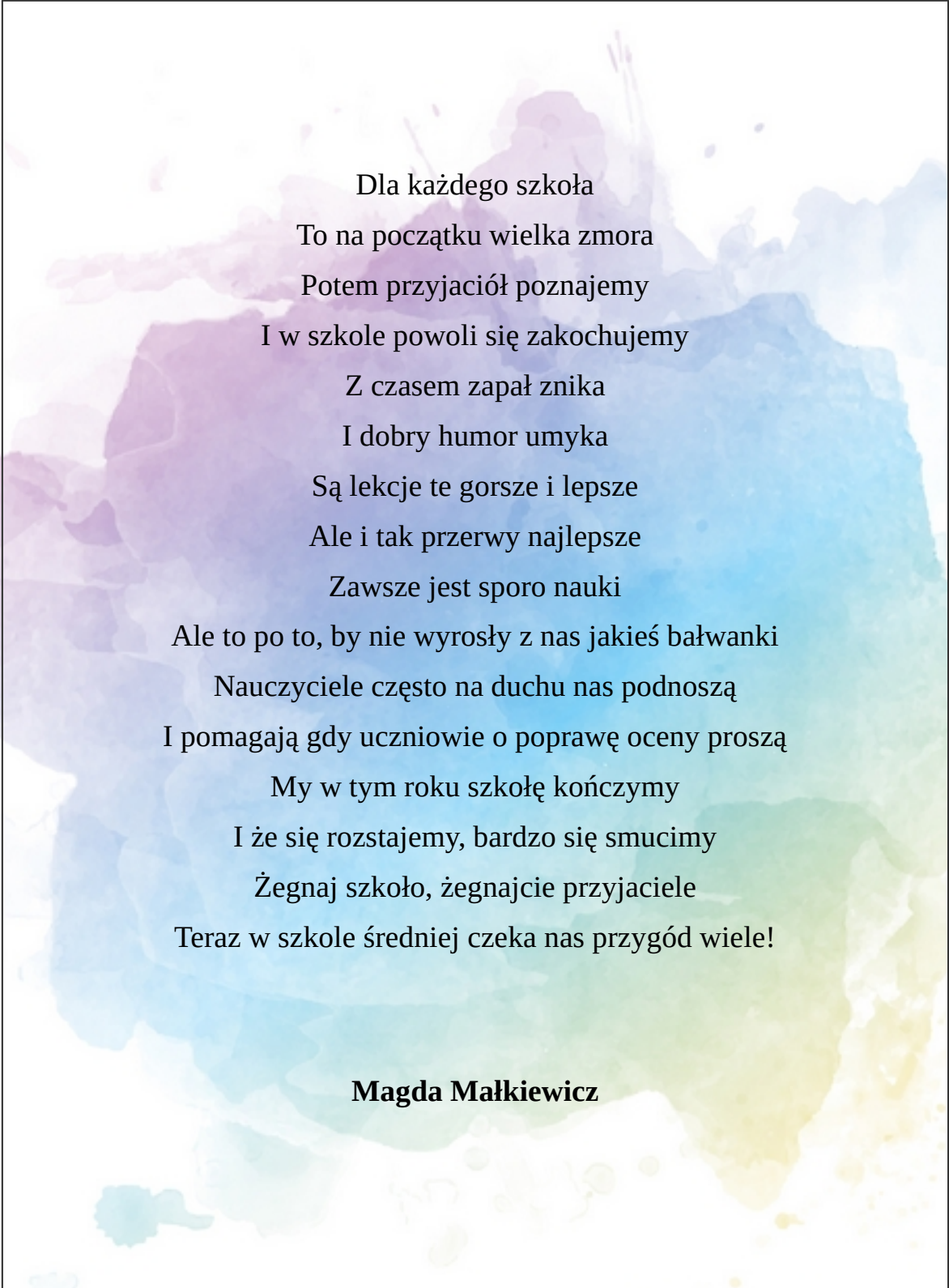
Dziękując, pragnę pożegnać tych wszystkich, z którymi spotykaliśmy się każdego dnia przez ostatnie lata. Żegnam w imieniu swoim absolwentów, Dyrekcję, naszych Wychowawców, całe Grono Pedagogiczne, Pracowników Szkoły, Koleżanki i Kolegów.

Rozpoczynamy nowy, nieznany nam rozdział życia. Rozdział, który teraz zamykamy, na pewno nigdy nie zapomnimy. Ta szkoła wraz z jej niepowtarzalną atmosferą pozostanie na zawsze w naszych sercach, bo to ona była naszą bezcenną nauczycielką życia.

Pamiętajmy, że to nie koniec, lecz zupełnie nowy początek, zgodnie ze słowami Winstona Churchilla: „To nie jest koniec, to nawet nie jest początek końca, to dopiero koniec początku”.

Rozpoczynające się wakacje to dla jednych czas na zasłużony odpoczynek i zabawę, dla innych zaś czas na pracę, czy rozwijanie swoich pasji. Zachęcam jednak wszystkich, aby nie marnowali tych dwóch miesięcy i pamiętali, że wakacje to przywilej ucznia, który kiedyś, w raz z wejściem w dorosłe życie, zostanie nam odebrany, dlatego warto w pełni z niego korzystać. Wszystkim uczniom i Nauczycielom życzymy udanych wakacji, pełnych wrażeń i słonecznej pogody, aby w trakcie ich trwania nabrali siły i energii na nadchodzący rok szkolny. Następny dzwonek dopiero we wrześniu!

Paweł Świdorski kl. 8B



Dla każdego szkoła
To na początku wielka zhora
Potem przyjaciół poznajemy
I w szkole powoli się zakochujemy
Z czasem zapal znika
I dobry humor umyka
Są lekcje te gorsze i lepsze
Ale i tak przerwy najlepsze
Zawsze jest sporo nauki
Ale to po to, by nie wyrosły z nas jakieś bałwanki
Nauczyciele często na duchu nas podnoszą
I pomagają gdy uczniowie o poprawę oceny proszą
My w tym roku szkołę kończymy
I że się rozstajemy, bardzo się smucimy
Żegnaj szkoło, żegnajcie przyjaciele
Teraz w szkole średniej czeka nas przygód wiele!

Magda Małkiewicz

Jestem uczennicą klasy ósmej i szczerze, nie tak wyobrażałam sobie zakończenie nauki w szkole podstawowej. Mówiąc to, mam na myśli lekcje przez internet i w ogóle całą tę pandemię. Jednak jest jak jest i tego nie zmienimy. Był to nasz ostatni wspólny rok w tej szkole i teraz wszyscy się rozejdą. Większość z nas wyniosła ze szkoły dużą wiedzę, wspaniałe znajomości i niezapomniane chwile. Przez te osiem lat nauczyliśmy się, nie tylko rzeczy z podstawy programowej, ale też umiejętności odnajdywania się w różnych sytuacjach, nawiązywania relacji, spisywania zadań i ściągania (ale to już między nami). Muszę przyznać że strasznie będę tęsknić za znajomymi, z którymi kontakt nie będzie już taki sam, nauczycielami i hałaśliwymi korytarzami z biegającymi dziećmi, jakimi nie tak dawno byliśmy. Rok ten kończymy dość nietypowo, bo nawet nie wiemy, czy wrócimy do tych samych szkolnych ławek, usiądziemy na niewygodnych krzesłach i ubrudzimy ręce kredą przy tablicy na matematyce, starając się rozwiązać zadanie z „kaktusem”. Bardzo bym tego chciała, zanim wszyscy powiemy sobie „Żegnaj szkoło”!

Tatiana Gromada kl. 8D





Przez ostatnie osiem lat mojego życia
Byłaś dla mnie drugim domem;
Miejscem, w którym mogłam się rozwijać,
Odnaleźć w sobie pasje i marzenia.
Dziś, pora ruszać dalej,
Do nowego domu,
Który nauczy mnie życia,
Pozwoli dojrzeć
I realizować swoje plany.
Ale nie zapomnę Cię nigdy, moja Szkoło,
Bo bez Ciebie, nie mogłabym kroczyć dalej,
Nie mogłabym marzyć o przyszłości.
Dziękuję za wszystko co mi dałaś!
Żegnaj, moja Szkoło!

Martyna Hanzel kl. 8D

A young boy in a white t-shirt and dark shorts is captured mid-air, performing a skateboard trick. He is holding the skateboard with both hands, and his legs are bent. The background shows a park with green trees and a clear sky. The title 'O chłopaku, który lata na desce' is overlaid in large white letters.

O chłopaku, który lata na desce

Ilu ludzi w naszym wieku może teraz powiedzieć, że ma pasję? Ilu z nas znalazło zajęcie, które naprawdę kocha i nie jest ono związane z grami komputerowymi czy internetem? Cóż mało. Chciałabym pokazać, że są jeszcze ludzie, poświęcający się niektórym zajęciom bez względu na wszystko. Nawet w naszej małej społeczności szkolnej znajdziemy takie osoby. Jedną z nich jest Adam Marczak, którego zapytałam o jego pasję czyli jazdę na deskorolce!

Dlaczego zacząłeś jeździć na desce?

Zacząłem jeździć, ponieważ mój brat od małego mnie tym inspirował. Jeździł bardzo dobrze i ja też chciałem spróbować.

Pamiętasz, jak zacząłeś przygodę z deskorolką? Z kim zaczynałeś jeździć, czy może uczyłeś się sam?

Moja przygoda zaczęła się, kiedy z tatą i rodzeństwem pojechaliśmy na pierwsze zawody deskorolkowe w Katowicach, w których brał udział mój brat. Poznałem tam wielu skaterów jak i nauczyłem się podstaw jazdy. Od tego czasu wraz z bratem chodziliśmy na lokalny skatepark, czyli Plac Krakowski, ponieważ był on blisko naszego domu. Miałem wtedy 7 lat !

Niesamowite 7 lat a ty już zaczynałeś! Pierwsze filmy, magazyny, co utkwilo Ci najbardziej w pamięci, co najbardziej Cię zainspirowało?

Film, który pamiętam do teraz to „Zeke And Luther”- niesamowity i inspirujący do nauki jazdy na desce. Pokazał mi profesjonalnych młodych ludzi z wielką pasją do jazdy na desce.

Ile dziś kosztuje deska?

Dobra deska kosztuje dzisiaj około 600 zł, natomiast dla początkujących to mniej więcej 250 zł.

Deski często się łamią?

Oj tak, deski łamią się bardzo często. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jak wylądujemy w danym triku, raz w dobrym, a raz w złym miejscu. Moi znajomi łamią co miesiąc, dwa. Mnie to zajmuje około pół roku.

Kontuzje, często się zdarzają?

Kontuzji na desce to chyba nikt nie miał tylu ile ja. Trzy razy złamałem nadgarstek, raz łokieć w dwóch miejscach. Ale! SK8 or DIE!

Po tych wszystkich kontuzjach nie chciałeś się poddać ?

Nie a wręcz uważam że było warto , nauczyłem się dzięki temu wytrwałości i jeszcze bardziej pokochałem ten sport.

Co najbardziej lubisz w deskorolce?

Najbardziej w deskorolce lubię szybkość, nikt nie jest w stanie nas złamać i nami kontrolować. Jesteśmy WOLNI !

Jak rodzice traktowali Twoją pasję na początku i czy to się zmieniło?

Rodzice bardzo wspierali i wspierają mnie w mojej pasji. Martwi ich tylko częstotliwość kontuzji.

Jeździsz w słuchawkach? Jakie dźwięki podkrecają Cię do jazdy najbardziej ?

Jeżdżę w słuchawkach, są piosenki które dodają mi adrenaliny do wykonywania coraz trudniejszych tricków. Moim ulubionym raperem jest Travis Scott. Jego piosenki są niesamowite.

Twoje ulubione triki oraz triki których nie umiesz, bądź nie znosisz?

Preferuję wykonywanie wysokich lotów na deskorolce, różne obroty i wysokość ! Nie lubię natomiast wykonywania trików na ziemi. Po prostu nie znoszę !

Czy brakuje ci jazdy podczas kwarantanny ?

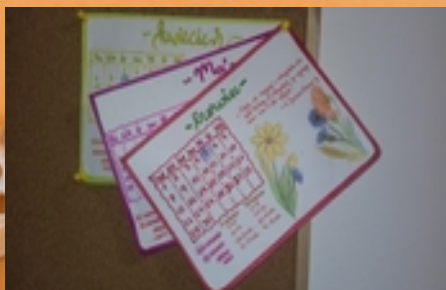
Bardzo brakuje mi deskorolki podczas kwarantanny lecz gdy rodziców nie ma w domu, to skaczę sobie na płytkach.

Skakanie na płytkach to nie jest może zbyt dobry pomysł, jednak podziwiam Cię za wytrwałość w tej pasji. Mam nadzieję, iż młodzi ludzie którzy czytają ten artykuł wezmą przykład z rówieśnika i również znajdą hobby, które będzie przynosić im tyle szczęścia co Adamowi .

Milena Czaja kl. 8D

PPP-CZYLI PORADNIK PRODUKTYWNEJ PANDEMII

Jak pewnie już Wam wiadomo, w obecnej sytuacji powinniśmy zostać w domach i nie wychodzić bez większej potrzeby, żeby nie narażać siebie i swoich bliskich na niebezpieczeństwo. Jednak siedzenie w czterech ścianach od ponad dwóch miesięcy moim skromnym zdaniem niejednego może doprowadzić do szaleństwa. Oczywiście, aby w przerwach między nauką i myciem rąk nie umrzeć z nudów, można dłużej pospać, czy też pograć w gry, ale zdecydowanie lepiej byłoby wykorzystać ten czas z korzyścią dla siebie i naszych bliskich. I tutaj nasuwa się pytanie – jak? Otóż sposobów na to jest naprawdę wiele. To doskonały czas na zadbanie o swój rozwój. Nareszcie można przeczytać wszystkie książki „kurzące się” do tej pory na półkach albo znaleźć sobie nowe pasje. Dobrym pomysłem jest też nauka nowego języka (ja np. mam w planach naukę włoskiego i francuskiego) albo rozwijanie swoich talentów np. pisanie opowiadań, grę na instrumencie, śpiew. Jeśli jesteście szczęśliwymi właścicielami zwierząt, w końcu możecie zrobić im nowe zabawki i spędzić z nimi więcej czasu, tak samo, jak z bliskimi. Aby jeszcze bardziej umilić sobie pobyt w domach z rodziną, możecie spróbować swoich sił w kuchni i przyrządzić pyszny obiad, po którym możecie pooglądać stare albumy. Dobrym sposobem na zabicie czasu jest też robienie własnoręcznie przedmiotów codziennego użytku, przez co później milej się z nich korzysta.



Przygotowałam kalendarz. Wpisuje dni tygodnia, miesiąc, jakieś hasło motywacyjne i zaznaczam, w którym dniu jest pełnia księżyca. Dodatkowo jeśli lubicie wiedzieć, ile trwa dzień w danym miesiącu, możecie dopisać godziny wschodu i zachodu słońca oraz czas trwania dnia i nocy pierwszego i ostatniego dnia miesiąca-mnie to jakimś dziwnym trafem motywuje do wcześniejszego wstawania, bo nie lubię tracić dnia. Może sprawdzi się też u Was?. Jeśli jednak każdej z tych rzeczy już wypróbowaliście, to jest to znak, że najwyższa pora na przejrzenie swojej szafy. Lecz zamiast pozbywać się ubrań, w których z różnych powodów już nie chodzicie, lepszą opcją jest danie im nowego życia. Tutaj możecie zaszaleć z koralikami, cekinami, wstążkami i babcinymi koronkami. Wszystkie chwytaki dozwolone! Nie musicie bać się nożyczek i igły (choć przy korzystaniu ostrożności nigdy za wiele), czasem warto coś skrócić lub zaszyć. Jeśli jednak nie za bardzo lubicie się z igłą i nitką, to możecie użyć „naprasowanek”, bądź specjalnych flamastrów do tkanin. Oto moja propozycja na przerobienie zwykłej białej koszulki:

Będą Ci potrzebne:

- Kolorowa mulina,
- Igła i nitka,
- Nożyczki,
- Kartka papieru i ołówek,
- Zwykła koszulka (ja użyłam białej),
- Koraliki,
- Wyobraźnia.



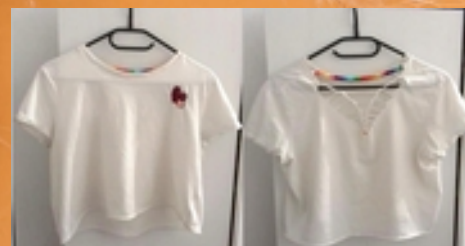
Wykonanie:

Na początku na plecach wytnij kilka poziomych pasów równoległych do siebie tak, aby ku dołowi tworzyły piramidę. Następnie zaczynając od góry przeplataj jeden przez drugi ostatni przyszywając koralikiem do „czubka piramidy” tak, jak na zdjęciu poniżej.



Potem z tyłu ściągacza tuż przy szyi zrób wzorki z muliny-ja użyłam motywu tęczy i powtórz czynność z przodu z innymi wzorkami. W kolejnym kroku naszkicuj na kartce motyw, który będziesz haftować-wybrałam dwa serduszka. Następnie przerysuj go na koszulkę i wyhaftuj za pomocą muliny.

Gotowe! Tak prezentuje się moja koszulka:



Teraz już pewnie widzicie, jak wiele rzeczy można robić w domu, począwszy od rozwijania talentów na oglądaniu filmów kończąc. Jednak zanim zabierzecie się za wielkie zmiany, zacznijcie od posprzątania własnego pokoju, a przede wszystkim-spendźcie ten czas z bliskimi i bądźcie zdrowi!

Agnieszka Pasławska kl.8D